

DLA WIECZNEY PAMIECI.

# CHORAGIEW

POBOZNEY MILOSCI,

Na żnięsienie żatobney Choragwie z Smierci

IASNIE WIELMOZNEY Iey Miści,

Páni

## HELZBIETY

Z GOSLAWIC WOLLOWICZOWEY,

Stárościney Generálney Zmudzkiej. Ciwo-  
nowey, Gondinskicy, Szawelskiej, Ko-  
brnińskiej, &c &c, Stárościney.

W kościele Brzeskim v Oycow Bernárdynow ná Po-  
grzebowych Exequiách Kazaniem.

Wystawiona.

Przez

X. AUGUSTINA WITWNSKIEGO, Zakonu FRANCISZKA  
Świętego, Bernárdinow mianowanego, w Kla-  
szorze Lubelskim, LECTORA Philosophicy,

Dnia trzeciego Stycznia w Roku, 1636.

W LVBLINIE, v PAWŁA, CONRADA.



Herb Wielmożnego Domu,  
Ich Mćśi' Pánow Wollowiczow.



255091  
**L** Ocie Żelazo gdyś się zapuściło/  
Śmierci dać odpor: Jużś opożniło.  
Kto ma racęgo / opożnić nie może  
Gdyż takowemu B O S sam dopomoże.  
Sptaniem postęge/ Żalobę od pedze/  
Ogromnie zbłą/ wśm żądrofno Jędze.  
Żąp iśe Pálac/ Cney Pániey w wiegności/  
WOLLOWICZOWSKIEY, Dáńk  
to Wielmożności.



IASNIE WIELMOZNEM V

I<sup>o</sup> Mści Panu P.

## HIERONIMOWI

Wołłowiczowi, Generalnemu, Stároście, Ziemie,  
 Zmudzkiej, Ciwonowi, Gondinowskiemu, Szá-  
 welskiemu, Kobrynskiemu, &c, &c,  
 Stároście, Syndykowi, Gene-  
 ralnemu, y Dobrodzie-  
 iowi nálezemu.

Wszelkiego Błogosławieństwa Bożego powinśowanie.

**W** Smiertelnych Gmachách/ przy niesmáło-  
 witey z kážitelnosci lubo iest człowiek dziedzic-  
 cznem právem mieśkáiacey, iednak zupełnie  
 z godnem pozorem skrytego prágnienia y mile nie usta-  
 wiaacey żadze nie smiertelności skutecznie iest od  
 przyrodzenia obdárzony, tak dla pierwszey części swo-  
 icy, dusze nie smiertelney, iáko dla poważnego uczestni-  
 ctwa wieczności nie stworzoney, od Boga náznáczoney  
 y przez śmierć Chrystusa Chorągwia miłości przywro-  
 conej. Zostáwione są w nieuchybných iego słowách nie-  
 omylné wieczności obietnice, gdy wyznawa iż ci co wén  
 wierza nie umra ná wieki. Znáydúia się zádátki



wieczności w pamięciach pobożnych. gdyż Psalmista powiedział, bydź w wieczney Pamięci sprawiedliwego: Námét przyrodzenie wieczności znaki ziańia, gdy ziarno się wziemi z botwiatę tyśiacznie przymrąca, y Pelikan w proch obrocony odrodzony zostawa, a nád to krom łosow, żyzny dowcip ludzki upominki wieczności podáie, z brzydneho popiotu mile wzrokowi ludzkiemu, y ku użytкови naczynia podáiac.

Aleć nam iáwnieysza została nadzieia y żadza wieczności z Świętey Pamięci Iáśnie Wielmożny ley M. P. HELZBIETY, z Gostáwic Wółtowiczowey Przechacney Matzonki W. nášego Miłostíwego Pána, gdy przed śmiercią częste czytania o wieczności czyniac, wieczność sobie smakowátá, y dla niey ná każdy tydzień przed śmiercią zádatki wieczności, Ciało Chrystusa IEZUSA, w náświétszym SAKRAMENCIE przyimowátá, y stąd poćiechy odnosac, prośítá tu mię Pánie karz ná świećie, ábyś ná wieczności przebaczył, dla tegoż Historye ożyćiu Świętych Páńskich dla wieczności cierpiacych często sobie czytać kazátá, y w tryumphálny poczet wieczności wezwána bytá przez widzenie PANNY Náświétszey.

Pewne tedy to zádatki wieczności, y słusna áby w uczestnictwie pobożnych przez cnot náśládowanie ná świećie zostawały: Y dla tegoż zá rozkazaniem Wm. nášego Miłostíwego Pána Iáwnie się do uważania podáia pod tytułem chorągwie niefárbownemi słowy zepstrzoney, á-

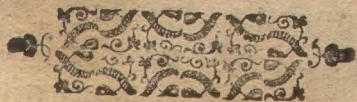


ale cnotami ozdobiony: Nie zmyślne wynaląski, albo ple-  
tliwe pisforymow mowy o złotych Hesperydach, albo Hip-  
pomenesowych iabtkach zawiaraiaaca, ale prawdziwe  
Chrześciāńskiey doskonałości dowody wykonane oznay-  
muiaca; Ktora, tam gdzie słusności wszelkiey prawem  
nāznāczona iest, oddaie, do Miłościwey ręki Wm. nā-  
szego Miłościwego Pānā y Dobrodzieciā, unizenie pro-  
sac aby tāskaſwie one przyawſzy, nam w Bogiem Bogo-  
modlcom ſwoiem zwykłe Miłościwem Pānem y Dobro-  
dzieciem raczyteś bydz, w Lublinie, die 29. Iānnarij  
Roku Pańskiego, 1636.

Wm<sup>o</sup> nāſze Miłościwe Pānā y  
Dobrodzieciā.

Niegodny Bogomodlcā y unizony ſługa  
w Chryſtuſie,

X. AVGVSTIN WITHVNSKI





*Qui uiuit & credit in me non morietur in aeternum,*

*Ioan, 10.*

*Kto żyje & wierza w mię nie umrze na wieki.*

**V** Porczywe sprzyśtoynością zdania/ w przyrodzeniu dostatecznie mądrego Philosopha/ y dowcipnie bieglego Polityka podane były do yważnego rozsądku spamiętaemu Theologowi/ o tym co by na świecie było naysilniejszego: Philosoph powiedział iż śmierć iest naysilniejsza: gdyż ona vltima linea rerum, ostatnia linia wśch rzeczy/ każdemu żyjącemu potrzebniejsza nad Heraclesa Kolumny stawia/ za które daley żaden postąpić nie może Non plus vltra, Już nie wiecey daley postępuj/ każdego zahamuje/ æquo pede pulsat regumq; turres, pauperumq; tabernas, iednakowo z Krolowskiego Pałacu idącego Pana/ iako y z ubogi chaty żebraka zatrzyma w biegu/ iest naysilniejsza/ bo nikomu niesolguie: Skoro bowiem na swym siwym koniu rodopią postoczy/ Iuuenem simul cum homine sene, młodego zaraz y starego człowieka do grobu za toczy: Jezeli zaś ślimakiem po bieży/ diues & pauper simul interribunt, iednakowo bogaty iako y ubogi ginąć musi. A gdy sie weżykiem vda/ iuż sapiens & stultus, tak mądry iako y głupi/ tak żołnierz iako y rolnik/ tak

śmiały

*Hier: 31.*

*Psal: 48.*



śmiały iako boiaźliwi / na ziemię wpadaia. Non est respectus morti, eorum, Nie śmierć nie wpa-  
truie ich mądrości / nie piękność / nie młodość / nie  
dostatk / nie zaścępy / ani przyaciół / niedba nie na  
proszby / groźby / ani płacz w wstora przednia / mors  
ultima linea rerum? Ostatni kres każdey rzeczy iest  
śmierć / y taż najmocniejszy.

Polityk zaś powiedział iż miłość iest najmo-  
cniejszy / bo dawno prawo napisane iż amor omni-  
a vincit, Miłość wszystko zwycięża / tak iż same  
Miłość Poganie na Tryumfalnem Wozie ma-  
lowali / przyznawaiac iż sama wszystkie zwycięży  
wszy rzeczy / ze wszech rzeczy Tryumfować może /  
y dla tego malowali przyniey po iedney stronie ry-  
by po drugiej kłosa / wyrażaiac iż miłość na ziemi y  
na morzu zwycięża. Malowali w iedney ręce strza-  
ła złota / w drugiej zaś ołowiana / oznaymniać iż  
miłość nie tylko przyaciół zwycięża strzala złota  
ale też y nie przyaciół / strzala ołowiana. Malo-  
wali iedne białe głowy czarna druga biała przy-  
niey / aby oświadczyły iż tak wednie iako w nocy  
zwyciestwa do kazuie. Wład to przed wozem malo-  
wali gromadami związanemi rozmaitych naro-  
dów ludzie idace / za wozem zaś rozmaitych bestii  
y zwierząt kupa z gromadzona / oświadczaiać iż  
miłość nie tylko ludzi ale też y bydletą nie rozumne  
zwycięża / bo trahit quemq; sua voluptas, Każdego  
rozkosz swoia zaciąga do miłości / kora wszystko  
zwycięża.



820

Poważne dość oboje y obronne dowodami  
zdania gdy Theolog uważa/ przedko zoczy w E-  
wangelii/ iż śmierć oczekawa/ aby po iey stronie  
dał zdanie swoje/ gdy Łazarza dogrobu zraża/ y  
iako perwa swej mocy na katusz gestemi ognia-  
mi błyskotny w Kościele za siada/ kosa hárdzie ka-  
żdemu pograżając swoją.

Nie wstrząsła iedną/ y nie zwyciężyła nie-  
przelomney prawdy w Teologu orzecząch sie Bo-  
żych badającemu/ Łaże iey schodzić splacu/ nie przy-  
znawa iey aby miała bydź najmocniejszy/ gdyż  
to nie podobna aby ona bydź miała vltima linea  
rerum, śmierć nie iest ostatniem kresem wśech  
rzeczy/ ale raczej miłość: Ażas wiernem Chry-  
stusowym śmierć granice kładzie: by namnię/ o-  
to sam Chrystus mówi: Qui vivit & credit in me  
non morietur in æternum, Kto żyje a wierza w-  
mie nie vmrze na wieki. Miłość śmierć zwycięża  
gdyż y Boga zwyciężyła nie tylko wżłobie/ ale też  
y na Krzyżu związawszy/ śmierci go zrefu wyr-  
wała/ Amor omnia vincit, Miłość nie tylko ży-  
iacerzeczy ale też y śmierć same zwycięża. Ale na  
coż daleko nam w dowody za chodzić: na co ias-  
wnych rzeczy w ciemnościach szukać: dla czego  
w wątpliwości narabiać gdy na oko co widzi-  
my: zwłaszcza dnia dzisiejszego: Patrzącie iż nie  
śmierć ale miłość/ vltima linea rerum, ostatnia

Ioan: 10.

iest



jest miłość granicą wśzystkiem pozostałem po Jaś-  
 śnie Wielmożney Jey Mści: Pamięy HELZBIECIE,  
 z Gostawic, Wolkowiczowey, Stárościney, General-  
 ney, Ziemie, Zmudzkiey, Szawelskiey, Kobryn-  
 skiey, &c, &c, Stárościney, na którą sie śmierć rzuci-  
 ła nienżyta chcąc zwycięstwa dokazać. A czegoś  
 dokazała: ciało do ziemie bierze: A zwyciężyłaś  
 miłość: albo czy rzuciła mur iaki nie przebyty Di-  
 ámentowey: czy vsypałaś wał albo row iaki nie  
 przestępny Jaśnie Wielmożnemu J. M. P. Stáro-  
 ście, Generalnemu, Zmudzkiemu, tudzież Jaśnie  
 oświeconemu y Wielmożnemu potomstwu pozos-  
 tałemu: czy zastąpiłaś od oświadczenia miłości:  
 czy zabronilaś vbogiem Żalomnikom aby dobro-  
 dzieyca Wielmożney nie oświadczała zawdzięczenia  
 z miłości/ plus ultra, wiecey nad to czynią niżeli  
 śmierć pozwala / nie dosiść iż dnia onegdąyszego  
 ziemi Ciało oddano / nie dosiść iż dnia wczorąyszego  
 Ofiarę przenaświetszą za dusze do Nieba posyła-  
 no/ oto ieszcze dnia dzisieyszego nie tak iako Ceres  
 swoiey proserpiny szuka Wielmożny Przyziaciół  
 Przyziaciela y Małżonki od Boga danej Amicus  
 ad aras, Pericles powiedział, przyziaciół do Oltarza/  
 oto do Oltarza stawa w dzień sobotni Elci Sáb-  
 bat/ Boży od poczynek Elizabetám szuka przez re-



ce Káplánskie ktorych tak wiele przenaświetsze  
Cialo y Krew Chrystusa I E S V S A oto do  
Boga posylaia. Patrzcie iako smierc nie ostrasza  
sedziwemi laty / nie przeszkadza slabosci zdrowia  
nie od wabia trudnosciami ani koshem / Jasnio  
Wielmoznego Pana y potomstwa Amicus ad a-  
ras oto przyiaciele do Oltarza z stawili sie / do od-  
prawowania Requiy za zmarla / milosc zwycieza  
sercem poskaltuiac ktore zalosnie wzdycha / Doby-  
wa sie milosc z zarumianionymi oczmi placzliwe  
znaki wyrazaiac / milosc zwycieza ktora nam zo-  
stać przez Pasterza Prowincyiemy naszey kazala / a  
bychmy Jasnio Wielmozna Panią pod Chorą-  
giem milosci: to iest do Boga zaprowadzili. Kto-  
ry sam w milosci zwyciesca.

Precz tedy vstepowac z kataphalku Zalobne-  
go rozkazuje Theolog smierci y na iey mieysce Jas-  
na Chorągiew stanowic rozkazuje milosci: Mu-  
lier amicta sole, & Luna sub pedibuseius, Corona  
duodecem stellarum in capite eius, Oto Biala  
glowa otoczona słońcem Miesiac pod nogami  
iemy / a Korona ze dwunastu gwiazd / na glowie  
iemy / ta to iest Chorągiew milosci / wizerunkiem /  
Jasnio Wielmożney Pani dnia Onegdajszego do-  
brze oznaymiony / co za słońce: pobożności: Co-

za Mies



za Niebie i Sacności wurodzeniu / co za Gwia-  
zdy: Cnot poważnych liczbę dwunastą zawartych  
iż opisane. Ja teraz to za pomocą Bożą o kaze na  
tem Kazaniu iż śmierć iako niema mocy nad tymi  
ktorzy pod Chorągwią miłości Jezusowej sta-  
wają / tak iż nie miała mocy nad Jasnem Wielmo-  
żną Świetey Pamięci Panią Starościna, Generalną,  
Zmudzka, ktora obaczony w drugiey części / iako  
stać iako ozdobnie pod Chorągwią miłości nie z-  
wyciężony.

*Qui vivit, & credit in me non morietur in aeternum,*  
Ioan: 10.

*Kto żyje a wierzy w mię, nie umrze na wieki.*

**S**ładnie mi każdy wczepiwszy przyzna iż śmierć  
wielkiej mocy samą przez sie mieć nie może /  
ponieważ według Philozofow śmierć nie  
iniego nie jest tylko priuatio vitae, to jest nie przy-  
tomność życia / zatem iako śmierć nullam Entita-  
tem posituam habet, nie ma żadnego iestestwa rze-  
telnego tak też nullam potestatem exercere valet,  
trudno ma władza rzetelna y moc mieć iakowa:  
Do tego ślepy nigdy w poiedynku nie może być sil-  
ny / gdyż kopija złożyć trudno ma wiedzieć na to-  
go: Pażem sie albo pułkierzem zaślonic nie wie to-



829

Iudic: 16.

Psal: 72.

Gen: 3.

komu / stanać wkrótu / y przyćiać bronią trudno  
ma postrzec na którą stronę potrzeba / sam to tylko  
Samson był silny y mocny ślepem zostawszy / y to  
coś za siłą: iuż sie nie śmiał porwać na poiedyne  
zbronią / iuż woczy nikomu śmieie / ale wziawszy  
filary pod Pałacem Philistynczykow obaleł ich y  
ze wszystkiem budynkiem / y z bantietuiczymi nie  
Przytacioly sam oraz ginie moriatur anima mea  
cum Philistijm, niech vmiera dusza moia z Philis-  
tynczykami tylko wyrzefszy.

Slepa iest y śmierć / nie tylko iż ia tak máluz-  
iz / nie tylko iż iako ślepa żadnego baczenia nie ma /  
ani patrzy czy młody czy Stary / czy piękny czy spe-  
tny / czy to Pan czy vbogi / Non est respectus morti-  
eorum, Ale też ślepa została przez staranie od Bo-  
gá / albowiem prawo iest iż per quæ quis peccat  
per ea puniri debet, spolne to y wszystkich zdanie  
prawa / przez co kto z grzeszy / przez to ma bydź ka-  
rany / á przez co śmierć z grzeszylá gdy człowieka  
pierworodney sprawiedliwosci po zbawiłá: Mors  
per fenestras, Śmierć oknem wlaźlá przez oczy we-  
szła / gdy ná drzewo zakazane człowieka szatan  
przez oczy powabił.

Vidit igitur mulier quod bonum esset lignum  
ad vescendum, & pulchrum oculis, Obaczyła te-

dy bia-



tedy białagłowa iż dobre było drzewo do używania / y piękne oczom do weyrzenia / skosztuię znie-  
go poda y meżowi / & Aperti sunt oculi eorum,  
y otworzyły się obojgą oczy: przez oczy śmierć  
porwała się na człowieka / oczy iey też wylupiono  
zato / tak iż teraz ślepa jest / nie wie kiedy się wdąć /  
aż ją sami ludzie za ręce wodzą truiąc zabijać in-  
nych; śmierć sama dla ślepoty wstydliva ni-  
mu woczy nie zayrzy / y owsem gdy iey kto woczy  
zachodzi / tedy ona wstepuię przed niem. Pięse Xe-  
nophon in Pedia Cirij tak y Herodotus w Historiey  
Perski / iż w Indijach náyduia się nie ktorzy  
Murzynowie / ktorych Macrobios, nazywają / to  
jest długo wiecznemi / albo długo żyjącymi / tak  
iż dobrze życiem swoim sta lat przechodzą; Przy-  
czyny ich życia tak długiego lubo to źródło iakieś  
bydź powiadaia / iednak to pewnieysza / iż dla tego  
długo żyia że śmierci woczy zągladaia / pięse bo-  
wiem o nich iż ten zwyczaj mają że kiedy kto z nich  
vmrze tedy dobrze go od skazitelnosci opatrzynwszy  
w trune z Kłana chowają / y w domu vmarłego  
przed oczyma mając zarosze na śmierć patrzą / za-  
czem Macrobij, to jest dług żyacy zostają. Wiac Ae-  
lianus pięse o Egipcyanach iż ci także chcąc aby dłu-  
go żyli nie inшы sposob znaleźli tylko ten aby śmier-



śmierci często woczy ząglądali / y dla tegoż przy  
wszystkich bankietach / biesiadach / Obraz śmierci /  
albo trupią głowę na Stole między Pulniski sta-  
wiali.

Nie bywały na Bankietach zwady / nie bywały  
ly meżoboystwa / ani swawola; dobrze by gdy y  
teraz miasto za pátrowania sie na obraſki farbo-  
wane / na śmierć patrzałi / ale wolawfiliski / dla  
tegoż też nie iedneǳ śmierć zabija / ten reki / ten ge-  
by / drugi y dusze pozbywa. Czemu y Woysko-  
wi doznawają tego iż im śmierci naylepiey sie  
przypatrują / tem śmierć barzciey sie ich boi / da-  
wszy Dawidowi połoy ktory sie narażał / ale to  
pewna iż drugi bieży przeciw nie przyiacielowi  
ktory kuniemu grotem ostrem zmierza / iuż mu pi-  
stolet do boku / albo Janczarka do głowy / albo  
Działo wpul kule przynosi / iednak sie nie leka po-  
minie go śmierć / zdrowo go wypuszcza / ańa dru-  
giego tchorzem podſzytego / Kuchennego bohаты-  
ra iak napádnie / co tyl podawſzy splácu vchodzi /  
albo na chromym zádrugimi zwolná náciera / ali-  
ści śmierć iego marnie nie ostrożnego znoſi.

Podobna iest śmierć iednemu zwierzećiu ko-  
re sie wlibiey znáyduie Kátawlepá nazwane iako  
Majolus piſze / albo po Żydowſku Jadochá iako



Mazarynus wspomina / o tym zwierzećiu pisa iż  
oczy zawrze ku ziemi spuszczone trzyma / które ma  
tak iadowite / iż gdy na kogo weyrzy tedy zaraz v-  
mierać musi / iednak gdy iż kto poprzedzi / y wo-  
czy zayrzy / tedy sama zdycha.

Taka iest y śmierć sequitur fugientem, gon-  
wcielającego / in sie iey bąziewy boiś / to ona nacie-  
ra / gdy zaś woczy iey zągladaś / to ona przed tobą  
vstępuje / wie bowiem słabość dla ślepoty na kara-  
nia sobie dāney.

Jeszcze kto chce wważyć nie potęgę śmierci  
dla ktorey nie może ostatnich granic stawiać wśy-  
tkiem rzeczom / niech obaczy iako słabe ma woysko  
swoie. Hetmanem śmierci iest materya pierwsza  
ktorego Augustyn S. zowie prope nihil, iakoby  
żadney władze nie mająca / ta iednak v śmierci wo-  
ysko bytuie / gdyż materia prima est principium cor-  
ruptionis, początkiem skażitelności iest pierwsza  
materya / z ktorey wśytkie rzeczy stworzone / tak iż  
y człowieka lubo Bog in ex terminabilem posuit,  
nie skażitelnego uczynił powierzchnowie / iednak  
iż z ziemi skażitelney uczyniony / sam w sobie skażi-  
telności początek zawierał / to iest Hetmaną śmier-  
ci / pierwsza skaży istote materiai primam, Ten te-  
dy Hetman iako bydy ma silny / a on non est quid?

Genes. 1.

nic



nie nie iest/ Philozoph powiada/ iako serdeczny?  
 Ktory non est quantus wzrostu nie ma. Jako  
 mocny? ten co nec est qualis nie ma żadney pote-  
 żności: słaba śmierć/ słabego Hetmana żączywa.  
 Pułkownicy śmierci dway są/ iednak dość nie sil-  
 ni/ ieden iest arkabuzery ogniście prowadzacy/  
 to iest Calor naturalis, ciepło przyrodzone: drugi  
 ktory nad Zbroie vsarstie błyskliwie vsce sżytuie/ to  
 iest Humidum radicale, Wilgotność przyrodzo-  
 na/ cy obadwa bez pomocy nie nie są: Calidum al-  
 bo ciepło tłustości subtelney/ wilgotność cienius-  
 sientkiey potrzebuie wolności.

13  
 Rtmistrze także śmierci dość nie potężni/  
 quatuor Elementa, a są cztery żywioły/ Ziemią  
 prowadzi Melancholików/ mając za Porucznika  
 Siccitatem, Suchość/ za Chorążego Frigiditas-  
 tem, to iest Zimność. Sanguineos, to iest weselszych  
 iakoby powietrza miernego przyrodzenie mających  
 za wodzi Aer, Powietrze/ wktorego Porucznikiem  
 Humiditas, Wilgotność/ Chorążem Calor, cie-  
 pło: flegmatykom zaś wprzodza Aqua, to iest Ele-  
 ment, wody/ Za Porucznika mając zimność/ Za  
 Chorążego wilgotność. Cholerikom potem pa-  
 nuie ogień zawsze nieślătkowy/ tego Porucznik  
 ciepło/ Chorążem iest suchość. Ci tedy Rtmis-



frze spomocnikami wystawicznymi sami między sobą  
 Woynę prowadzą / gdyż Pan nie zgoda Sedzia  
 między nimi / a Pan zwada Pisarzem / zaczęli sa-  
 mi sobie nie wstawać / trudno się mała przeciw komu  
 znowić / a do tego Dobroś / to jest narzeczanie / sy-  
 poś / który jest płacz / do boin bierze serce psuani  
 żeli pobutke uczynić mogą / zwłaszcza iż Armato  
 śmierci sami ludzie noszą / bo ona już kose przyto-  
 piona ma / aż pod czas Karabinu / szabie albo luku  
 lub innej broni wchodzi na ludzi pożyćca.

Sama tylko Chorągiew śmierci brzydno  
 pozorona Daleką ogromności dodaje Woysku  
 śmierci / samą strasliwie nacierać serce rani / oczy  
 zawiera / podczas mowy odoymnie. Wielki niegdy  
 nateżnił Świątą y zwycięscą Taberlanes tego  
 zwycięzcu na obleżonych używał / iż pierwszego  
 dnia gdy pod Młastem / albo Samkiem nieprzyja-  
 cielskim stał / tedy Namioty białe / y Chora-  
 gwie / wystawować rozkazał / dając znać przez to  
 iż jeżeli mu się tego dnia poddaćka łaska y Jajna  
 twarz wniego znajda. Drugiego zaś dnia gdy się  
 nie poddał / tedy kazał stawiać Namioty czerw-  
 ne / tak iż Woysko wszystko iakoby krwawe  
 bydź się zdawało / przez co wyrażał iż niepoddanie  
 dnia drugiego przednich obłożonych miał



246

kwawem kazać Mieczem: potem dnia trzeciego  
gdy sie nie poddali tedy sławiono Namioty czarne/  
Choragwie czarne/ inż to znał śmierci/ inż goy  
żalobe obaczyli pierwsi tego byli że ani ludzkom  
ani bydlerom przepuścić nie miano / wszyscy w  
popioł / zdynein precz obrocić sie miało / bo śmierci  
Choragiew to jest żaloba wszyscy sobie rzeczy  
przywłażczali.

Taż Choragiew śmierci żalobą y v Rzym-  
mian nayskrasnieysza bywała gdy kogo na śmierć  
sądzono; ieżcie niestraszna choć Sędzia na N-  
iestacie siedział / choć y łat z Mieczem gotowy  
był przytomny / Ale skoro tego swoje złactwa  
wywrocil / a podżewka czarna niewierzech obrocił /  
zraz y siopki żołnierskie na ziemię wpadły / y os-  
dzany inż zbledł mało co dłużej zatrzymawał w pobie

Ale coż przykładom posłomnych szukać w-  
szak y pismo Swoie świadczy iż W O B sam ka-  
zać Pharaona inżycami / żabami skraczając y inne-  
mi nawięcey był straszny gdy ciemności dopuścił /  
& factæ sunt tenebræ horribiles in vniuersa terra Æ-  
gipiti tribus diebus y zostały sie ciemności straszne po-  
wszystkiem Egipcie przez trzy dni / strasznaż to  
była Choragiew / Nemo vidit fratrem suum nec mouit  
se de loco in quo erat, Żaden niemógł obaczyć dru-  
giego / ani sie zmienysca ruszył.

Exod: 10.

Lecz



Lecz nie tak straszna bydy może Choragiem  
 śmierci która jest Żaloby powierchowney / iako  
 jest Żaloby we wnetrzney o której Kościół Ś. śpie-  
 wa: Liber scriptus proferetur in quo totum conti-  
 netur vnde mundus iudicetur: Księga pisana przynie-  
 siona będzie / na której wszystko się zawiera szereg  
 Świat sędzić maia. Pieśnię te Księge Żaloby nie-  
 dawnych czasow w Domu Slacheckim w Wiel-  
 giej Polsce iedną Pacienta przy śmierci obaczy-  
 la / y narzekając mowila / zem sieia czytać nie mo-  
 gla na wczyc i teraz już naymnieysze grzechy czytam /  
 lubom ich sobie za grzechy niepoczytala / ale teraz  
 mi ich na Księgach spisane pokazano / Powiedział  
 sam Chrystus Pan. Iz de omni verbo otioso red-  
 denda est ratio, Składzdego słowa próżnego od-  
 dać rachunek muśiemy. Powiedział także y przez  
 Psalmiste Bóg / cum accepero tempus ego iulti-  
 tias vestras iudicabo, gdy prawy czas odbiore te-  
 dy y sprawiedliwości wasze / to jest dobre czyn-  
 ki sędzić bede / wiec y przez Proroča Sophoniasza  
 mowi: Scrutabor Hierusalem in lucernis, że ja  
 sypierać bede w Hieruzalem spochodniami; przez  
 Hieruzalem rozumieia Doktorowie Świeci wy-  
 branych Bozych których Bóg srogo będzie stu-

338

Psal. 74.

Sopho: 1.



837

chał rachunku ze wszystkich spraw ich tak iż iustus  
vixaluabitur, zaledwie człowiek sprawiedliwy  
zżawiony będzie / A coż rozumiecie co sie będzie  
dziać z grzesznikami? Jakoim strasna Chorażiew  
będzie żalobą złego sumienia / gdy sie na nich  
wszystko stworzenie wstarczać będzie.

Math: 20

Jeszcze nad te strasnięysza druga żalobą na-  
stepnie nastrasliwym sadzie Bozym / tunc appa-  
rebit signum Filij hominis, naten czas gdy sie po-  
każe znak Syna człowieczego / Krzyż na którym  
dla nas Chrystus JEZUS w Krzyżowany.

Math: 27

Pisa nie króży iż Saladynus Agyptu Mo-  
narcha miecz goly na którym był powróż zawieszo-  
ny ność kazał stem napisać: Discite iustia moniti,  
Wzciecie sie sprawiedliwości na pomnieni: będzie  
y nam na Sadzie Bozym ten napis widziany gdy  
obaczemy iako BVB sprawiedliwości dość czy-  
nił y na Synie własnym. Żalobna to Chorażiew  
była gdy tenebrae factae sunt per vniuersam terram,  
sol obscuratus est, ciemności zstały sie po wszystkiey  
ziemi y Słońce sie zaciemilo / iednak żalobnięysza  
będzie gdy grzeszniku obaczysz zagniewana twarz  
Chrystusa Jezusa przeciw robie / kiedy obaczysz  
że oczy odwrócił od ciebie / kiedy wszystko stwo-  
rzenie przeciw robie powstanie / columnae celi co

Iob: 26.

tre-



tremiscent, y same Columny Niebieskie drżec beda Admirati sunt, compuncti sunt tremor apprehendit eos: **Dziwować się muszą / boleć beda / trwoga ich opamięta / y śladze mowi Hieronim S.** siue comedam siue bibam, semper illa vox sonat in auribus meis surgite mortui venite ad iudicium, lubo niem lubo pije zeroże brzmi glos wuszu moich **Powstańcie Umarli podźcie do Sadu: Wiec y Bernat s.** quid tā pavendū quā iudicandū astare illi tam terrifico Tribunali, & incertam adhuc expectare sub tam districto iudice sententiam **Co tak boiaźliwego bydz moze iako do Sadu stanać na strąśny Trybunal / y nieperwney oczekawać Sententey / pod ściślem Sedziem. O iako strąśna Żaloba wstyszcć /** Itē maledicti in ignem aeternum, **Idźcie przeklećci wo-gień wieczny / strąśnato Żaloba bedzie /** Leo rugiet quis non timebit **mowi Prorok Lew Żaryczy a kto sie bać niebedzie Zelus & furor viri non parcet in die vindictæ, Żarliwość y Żapalczywość meża niezsolguie w dźien zemśczenia Żaloba to stel-læ retraxerunt lumen suum, aż y gwiazdy nie beda świećili.**

**Tā iednąż Choregiem inż moc y ogromność strąćila swoje / gdyż przez Chrystusa jest zdrapána / oczym mowi Psalmista Conficisti faccum me-**

**318**  
Psal. 47.

Ser. 8. in  
Psal. 90.

Math. 25.

Amos. 3.

Prover. 8.

Icel. 2.

Psal. 29.



849

104 n. 8.

Canticz.

um & circumdediti me letitia, Pánie podrapales  
 Żatobe śmierci á otoczyles wiernych twoich ra-  
 dosną Choragwia miłości. Niewiernym/ zlem/ y  
 grzesznym ludziom strážna jest ta Choragiew/ á  
 le wybrani Panscy nie leką sie icy/ me mała mi-  
 ścią pod nią Synowie światłości/ quæ conventio  
 lucis ad tenebras co za schacką światłości ściemno-  
 ściąmi; Synami światłości/ są wybrani wie-  
 rzacy w Chrystusa/ bo on powiedział: Ego sum lux  
 mundi: Ja jestem światłością Świata/ y dla te-  
 goż y Choragiew jego jest bardzo świetna/ o kto-  
 rey medrzec mówi: Ordinavit in me charitatem,  
 zporządził we mnie miłość/ á insy czytą: Vexil-  
 lum eius super me amor Choragiew Jezusowa  
 nad wiernymi jest miłość/ ktora ich od śmierci  
 broni/ ktora im trwożyć sie nie dopusci/ y ta sama  
 dzieli Synów Bożych od Synów wiecznego za-  
 trącenia iako Augustyn S. powie da sola charitas  
 discernit inter filios Dei & filios æternæ perditionis,  
 Sama miłość dzieli Syny Boże od Synów wie-  
 cznego zatrącenia.

Pod ta Choragwią Miłości ślánelá S.  
 Pámieci Jásnie Wielmożna Jey Mość Pani  
 HELZBIETA, Wołłowiczowa, Starościna, Gene-  
 ralna, Ziemie, Zmudzkiey, Mulier amicta sole Bia

lagloz



# Kazanie.

laglowa otoczona promieniami Jasnego Slonca  
milosci Chrystusa Jezusa/ pod te Choragiew  
wedlug Imienia swego Elizabet w Sobote w E-  
lei sabat postepnie/ gdy w ten dzien umiera/ w ten  
ze dzien / y te requie za Dusze iey odprawiamy /  
Dzien to Naswietsey Panny/ gdy Bóg w niej  
odpoczal/ Elei Sabat dzien odpoczynku Bozego  
Przy Bogu/ przy Milosci iego odpoczywa Cna  
Pani w Dzien Sobotny.

Nie onyle sie ia gdy naprzod przez Chora-  
gię milosci bede rozumial samego Chrystusa  
Pana/ gdy DEVS Caritas est, Bóg jest mi-  
lością/ a Bógiem jest Chrystus IESVS/ kto-  
ry o sobie mowi iż ignem veni mittere in terram  
przygledlem ogien rzucac na świat/ to jest milosci  
Choragiew roztaczac pozorną. Choragwia zstat  
sie dla nas milosci/ gdy na Drzewie Krzyza S. ro-  
ści Gniony/ y za same nieprzyiacioly Boga Oycę  
prosi.

Przy tey Choragwi stanela przewielmożna  
Pani zerezyley odrzekaiac sie w ktorej sie byla v-  
rodzila/ dla tey Choragwie cierpliwie znosiła  
choroby Pána Boga prosila o karanie naswie-  
cie. A co wieksza/ zachowala rade Pawla s. ktory  
powiedzial iż ci co moga byc pod Choragwia

Milo-

848

Ioan: 1.

Luc: 12.



Miłości Chrystusowej / powinni mieć pas Ry-  
cerskiej / Mortificationem Christi in corpore vestro  
circumferentes, Umartwienie Chrystusowe na  
ciele waszym noście / chciała byś uczestnictwie  
pasa tego / nie tylko przez pas powrozowy Brá-  
ctwa Franciszka Swientego ale też inż w choro-  
bie pas ostry włożony na sobie nosząc / trudziła  
ciało lubo inż zbolale.

Allegdzież wielki dowód Miłości Jezu-  
sowej : iako iż gdy inż dla słabości Zdrowia chodzić  
nie mogła / tedy nieść się kazała do szpitala iakoby  
vbogiego Chrystusa kształtując między vbogiem / y  
iako przed tym zwykła była na każdy Rok vbogiem  
wsługować / reka swoja dla nich robiąc y żyć ność  
także y odzienie obmyślać / tak y na ten czas w-  
czyniła. Wielki to był dowód Miłości z ktoreg o  
sie sam Chrystus Pan przed Aniołami świadczył iż  
Martinus hac nie veste contextit, Marcin nie ta-  
kieru odział / że tylko grube Płaszcz vbogiemu  
dal / czy niewiekszaż to kiedy tak wielom vbogiem  
żywność y odzienie dawał. Kiedy do Kościołow  
Obrusy Turwalnie y inże ochędostwa Kościelne  
sprawowała / kiedy Kąplanom y slugom Bo-  
żym y dobrodziejstwom wielkie poszanowanie o-

świad-

oświadczała y fundusze dla wiecznie trwającej  
chwały Bożej uczyniła: Wiec także gdy krora  
zakonnice znała/ tedy zaraz skoro sie o iey śmierci  
dowiedziała na Niżę do różnych Kościołow y  
Klasztorow posyłała aby Pana Boga za Dusze Osoby  
zmartej proszono/ na Miłości oświadczenie.

Ieszcze dowod iż pod Chorągwią Miłości  
Jezusowej stała/ gdy przed śmiercią prosi aby  
iey przed oczyma Obraz DZISZOWanego dla  
nas Chrystusa JEZUSA postawiono/ co gdy uczy-  
mono/ wystawicznie nań patrzyła/ potem nieco ze-  
szu sie porwawszy pyta sie o korey teraz godzinie/  
powiedza iż o osmey/ zaraz prosić Kiedza każe aby  
był przytomny bo już czas do Boga na stepować/  
y tak iako Chrystus JEZUS odziewiątey Cho-  
ragiew Miłości na KRZJurostoczył/ tak Wiel-  
można Pani/ poprzedza do niego dziwiącą godzi-  
nie/ stawa do po pisa.

Moge jeszcze przecz boiażni przez Chorągiew  
Miłości rozumieć Pannie prze Nasświetła Signum  
magnum in celo Mulier amicta sole, Świat wielki na  
Niebie albo Chorągiew Białagłowa Słońcem  
otoczona/ to jest Nasświetła Panna/ krora nay-  
wiecey z stała sie uczestniczką Miłości JEZUSO-



843

Jeżusowey / bo Matka iego: przy tey Chora-  
gwi staćela przewielmożna Páni / nie tylko iż w  
Bractwie Anny S. y Szkaplerza / nie tylko iż o-  
braż iey przed oczyma swemi wystawicznie mieć  
chciała: Ale tylko iż w dzień Sobotni umiera / y  
oto dziś w dzień Sobotni po Pogrzebie obcho-  
dza Dusze iey odprawiamy: Aleteż y przez to / że  
mało co przed śmiercią do Świrów inż chora ie-  
chala / y tam sie pod opiekę Naswietzhey Panny od-  
dała / tak iż potym teyże Panny prze Naswietzhey  
spocieczanie wymowna na Duszy widzenie miała.

Niedopusci mi czas więcej znaków y dowo-  
dow Miłości Jeżusowey y Naswietzhey Panny  
oznایمować które sie wtrey Wielmożney Osobie  
znaydowały / Oznایمuję Kościół w Sokolec y  
w Pżanay gdzie fundusze wieczne uczyniła: O-  
znایمuję Kościół Kobrynński y Śmudzki / gdzie ap-  
paraty kosztowne sprawowała: oświadczaia  
Klasztory y szpitale / do których często / y znacznie  
Jałmużny czyniła / tak iż iako Matka vbogiem dla  
Jeżusa była.

Nie moge tu iednak pominąć Miłości ktorey  
iżakże zawżse spoprzyseżenia / tak przy śmierci zdo-  
brego Sumnienia postanowienia Oświadcza  
przeciw Jasnie Wielmożnemu Je°. Męci Panu

# Kazanie.

84

Staroście, Zmudzkiemu, Milemu Małzonkowi  
sweinnu / ktorego kazaroszy prosić do siebie / vnize-  
nie dziełowala za przystoynne pośzanowanie / dzie-  
łnie za przyiązne we wśhem staranie / dziełnie za  
wszelkie dobroczynności / y zawodzieczemia po przy-  
sieżoney przyiązini / prosić aby y wpotomne czasy  
nie zapominal / tak dużej ratując v Bogu / iako też  
y Potomstwom Oświeconemu y Wielmożnemu a-  
by Wyowstkie o tożawse łaskawie oświadczał / tu-  
dzież y czeladkę ktora iey służyła / aby ię włascz  
swoiey miał vnizenie prosi.

O ktożby na ten czas był płacziwym wzdy-  
chaniem serca nie wzruszył boleśnego? Ktoby nie  
żałował sie zimnemi łzami? gdyby był zoczył iako Nie-  
śiac wpełności dni zaczął sie Żaloba / iako Jásnie  
W. Je°. Mśc Pan Starosta Sedziwości swo-  
iey Twarz zaśmuciwszy swoje / płaczem oczy swe  
rumieni / bolejąc na Żegnanie z Przyiacielem żalo-  
sne. Żolał niemniej / y w struchlałym sercu po-  
strzał żalofny odnosił Jásnie Oświecone K. J.  
Kadziwił Mirzalet W. K. L. Jásnie Oświe-  
conę Kieźną / gdy y zniemi sie Żalobnie Wielmo-  
żna Matka Żegna / same tylko błogosławieństwo  
dziateczkom zostawując. O iako boleśnemi Wiel-  
możni Jch M. P. Woynowie / tak y Wielmożni



846

Jch M. pp. Sapietowie z Wielmożnemi Mal-  
żonkami swymi / ktorzy przytomni bydy nie mogli  
na te walece Miłości. Już druga Wielmożna  
Pani y po Pogrzebie przybywszy aż do Grobiez pla-  
czem kulić Wielmożney Marci / zboleć ić widzieć  
chce nie tylko miejsce gdzie pochowana / ale też y  
Grob otwarzać kaze / y dopiero wetować wélnie /  
y do pedza przez nabożeństwo powinne / y przez  
powtorzenie Ofiary prze Naeświetley za Śmarla.

Miłości to tedy dowody / Miłości Chora-  
giem Wielmożney Pánicy obrona / aby Żalobá v-  
stąpiła; A trudno nie ma wstąpić gdy potega ná-  
stąpi; trudno Żalobá mieć ma miejsce gdzie świe-  
tłych ordynków za stępy zgodnie prowadzi Wiel-  
można Pania pod Choragiem Miłości. Naprzód  
świetna poczet swoy zawodzi Oksa Domu Mo-  
żnego Jch M. Pánów Gostanickich. Jasna to za-  
wsze Oksa / y nigdy nierzdzewiała: ostra zawsze /  
y nigdy nieprzyteplona / Jasna męstwem / Jasna  
sławą nienaruszoną / Jasna Przedamiy Godno-  
ściami wśak Kromet Goczławium ięszce za Le-  
ská Białego wspomina Biskupem Pleckiem. Dam  
ia ten Tytul Oksy ktory dawano stateczności / ko-  
ra wyrażając Malowane Skale na mierzni na kora  
różne nawałności były / a nad nią pisanó: Eadem

1206.

sum

sum semper: Jednakowo iezdem zawnze; moze  
 sie tym slusnie Otza chylpic iz jednako Jasno bli-  
 skotliwie swieci Oycyzynie / iz zawnze jednakowa  
 ostranieprzywiciolom Oycyzny Eadem sum sema-  
 per; ten tylko nie wynalby tego/ ktoryby nie vznał  
 iz ogień grzeie/ zawnze go sława/ gość sławny. O-  
 tza Jasna Sława. Co po dalszych dowodach/ oto  
 y teraz swieta infula na Głowie oświeconey O-  
 tze przy Pogrzebie sława/ gdy Je° M. X Biskup  
 Lucki Ofiare prze Naswietza Ciała JEZUso-  
 wego / iako Otza Przeswietna do Nieba posyla.  
 Jasna Otza zawnze w Koronie/ Jasna w Pán-  
 stwach Wielkiego X. L. spierwshemi Domami  
 złączona.

Następna w świetnym żyku za Otza bystro-  
 lotne strzały Wielmożneż domu Ich M. Pánow  
 Wolkowiczow; strzały tak ku ziemi iako y ku Niebu  
 ostrzem obrocone/ trudno naciec/ bo non cedunt  
 malis nie vstępuia zlemu; Africa to nie gdy przy pi-  
 sowano/ ktora wosobie Pánimstiey wieżami wko-  
 ronowana na skorpionie malarowano/ Znapisem Tu  
 non cede malis. Ty nie vstępnij zlemu. Słusnie  
 to strzałom Wielmożnym należy/ chyba kto nie wie  
 iz Żelazo twarde/ ten nie przyzna iz strzały żadne-  
 mu wprzod nie dadzą/ gdyż pierwsza są broń y



zdobycza/ pierwŝem miedzy Krusćami y ná Jás-  
 śnieyŝem Metalem obmocnione; nigdy strzały nie  
 wŝtepowały Wiary / nigdy ku Bogu y Oyczyźnie  
 Miłości / nigdy nie ŝlawy nie podlegały ŝmazie/  
 Non cedunt malis, Nie wŝtepuia zlemu / ząwŝe  
 Wielmoŝne / ząwŝe ŝlawne / ząwŝe w ŝćárbnicy  
 bez zguby do chowane. Coŝ po dowodach dá-  
 wnietŝych: Co poŝwiádectwach odleglych: Kro-  
 nikaŝe macie / wŝŝá to ŝwieŝo / iedná y wiecznie  
 zoŝtaie w Pámieci / nie tylko w Oyczyźnie / ale y  
 w cudzych Kráinách / iáko powážna przy ŝtrzałách  
 Inŝula Wileńŝka z godnoŝcia przebywała / zoŝdo-  
 ba ŝwoia: Przy ŝtrzałách ŝćárby / Ekonómie / Se-  
 natorŝkie godnoŝci przemieŝtawáły / trwáia / y  
 w potómne czáŝy mieŝćac beda we trwi pozoŝtaie.  
 ŝtrzały abundant bonis, obŝitnia dobrem / Non  
 cedunt malis, Nie wŝtepuia zlemu / ŝmierć ich ná-  
 wet od gromić nie moŝe / ŝtawáia z Wielmoŝnym  
 ŝwym Pánem przy Choragwi Miłości / gdy nie  
 tylko zaráz po ŝmierci przyiáciela / do roŝnych y o-  
 dleglych / Koŝciółow / Kłaŝtorow / y ŝpítalow /  
 ŝialmuŝna wylátuia / gdy przyŝtoynie ŝwielmo-  
 ŝnoŝcia do ŝiemie ciało od prowadzáia; Jeŝcie  
 y teraz dwie ŝtrzałe / iedná ku Bogu modlitwy /  
 druga ku ŝiemni do Kápłanow obracáia ŝie Wi el-

moŝney



Wielmożney Pániey ná rátnel vdaia sis Non  
cedunt malis, Nie vstepuia zley smierci.

W Jasno smelcownym zastepie następuje tu-  
dzies przy strzałach gorolotny Orzel pod Chora-  
giem wrodzony przeciw Wielmożney Mierce mi-  
łości Jásnie O. K. J. Rádziwila Marszałka  
W. K. L. ó Orle prześwietny Śacności nie v-  
stawiający meśtroem / nie zwyciężony w sławie /  
roztoczyłeś śliczne skrzydła swoje / Cień chcesz czy-  
nić Wie lmożney Pániey / aby od goraca vpalona  
nie była? Wzgore wzbijaż zupełne Piora / odpro-  
wadzając albo pod Obłoki szukać / lubo to aż do  
Słońca w ktore Jasno Patrzasz zalecając Wiel-  
możną Pánią od ktorey wzięłeś Przyiaciela / nie  
byłeś pociech / vzwawales łaskę / oddawales po-  
kłon / y poślanowanie / suprema scande, wzbijai sis  
w zgore pod Choragiem Miłości / dam ci ten  
Tytuł in victa salus nie zwyciężone zbawienie / ten  
przed tym służył (iako Maiolus piše) Ptakowi  
Indyjskiemu / Monocodiata nazywanemu ktore-  
go kto miał przy sobie nie zwyciężonym zostawał.  
Ja sie nie myle gdy ten Tytuł daie Orłowi o-  
świeconemu / wśak każdy kto widzi że Słońce  
świetne / ten przyzna iż Jásnie Oświecone Kija-  
ta Jch M. Rádziwilowie / Zdrowiem są nie zwy-



849

zwyciężonym Oyczyźnie / wśzał y teraz Mestwa /  
 Instanty / y Prusy iawne dać musza świadectwa  
 otem / nigdy ten Orzel strzydel nie spuścił / nigdy  
 nie spracowany / y teraz przy Chorągwi Miłości  
 stanął śliczne strzydła Książęcia J. y Kieźne Jey  
 M. stawiając przy trumie Śalobney / spłaczliwe-  
 mi Orlety inuicta salus nie zwyciężone Zbawienie  
 Chorągiew otrzymawa Miłości.

Spieśna y odważna wpierszym zwoisku  
 przyiaźni do Ojczy przy biega Kawalerya przesli-  
 cznemi Kornety ozdobna Wielmożnego Domu  
 Ich M. pp. Woynow / Kornety / albo trzy Tra-  
 by nie związane Alligauit nemo / niſt ich nie zwi-  
 ązał / Augustus Cesarz to przyznawał sobie mając  
 Krokodyla przy Palmie / dla zwycięstwa Egiptu.

Słusznie to przypisać Trabom / niſt ich nie  
 związał aby sławy nie opiewały / niſt nie wprze-  
 dził aby nie przyiaćiol Oyczyzny nie doganiały  
 Woyną obrona całości / Woyną nabyciem Pań-  
 stwa / Woyną datkiem wolności / Woyną / Woy-  
 ną strážna boiaźliwemu nieprzyiaćielowi / miła  
 Marsowi / miła ludziom meżnem / y przezacnym  
 Alligauit nemo, niſt nie związał / bo pełno w Kro-  
 nikach sławy / Śacności y wśelkiey podobney  
 Woyczyźnie godności / każdy Kro wie iż woda mo-

tra /



moſtra/ widzi ná oko Senatorſkie Znáki/ y wſzel-  
kie przywileie godnoſci przy Trabách zoſtaia/ y  
zoſtawac beda. Teraz teraz cne traby nietarara  
Zaloſne/ leć wzdychania nabożne przez záplakane  
Wielmożnych Ich M. pp. Staroſtow pod Cho-  
ragwia Miłoſci przy Wielmożney Matce poſyła-  
cie/ Alligauit nemo, nie zwiázal żaden nie zwiá-  
zał y ſmierć Miłoſci Synowſkiej/ ktora trwac  
y ná wieki bedzie.

Przylacza ſie ogromne Woypo dwiema Pul-  
kami nie rozdzielnie idac z Trabami/ niezwyczaj-  
nie ozdoby Strzaly/ laniacey ſie Zelazem y Krzy-  
żem Wielmożnego Domu Ich M. pp. Sapie-  
hiow. Sliczne byly za ſtepy Juliusza Ceſarza kto-  
ry malowac ſie każal z Kiegiami y z Mieczem/ ſwiat  
podnogami mairacy/ znapisem Ex vtroq; Ceſar,  
zoboyga Ceſarzem/ zmeſtwa/ y Znauti. Wiecey  
należy ten Tytul ſtrzalet z Krzyżami Ex vtroq; Ceſar  
Zoboyga Pannie/ Nabożeńſtwem ku Bogu/ za-  
ſługa Wyczyſnie. Patrzcie ná Kościol tuteczny/  
Patrzcie ná Oltarz/ weyrzycie ná Wilenſkie/ ſlo-  
nimſkie y inſze/ Strzala z Krzyżem ozdabia nabo-  
żeńſtwu mieyſca/ ozdabia ochedoſtwa Kościelne/  
ozdabia Kościoly/ Kłaſtory ſpitale.

A co rzeka o Sławie? Co wspomnie o Za-



84  
 cności: Co mam mówić o Godności? chyba kto  
 nie rozumie iż drewno nie jest człowiek/ ten niewie  
 iako zwierzchności woienne y Senatorstie przy  
 strzale z Krzyżem związane były/ tam znali Po  
 koin/ tam y znali woienne/ iakow starbnicy odpo  
 czywały/ Ex utroq; Cesar, Soboygá Cesarzem; y  
 Wielmożna Páni ze drouch miar strzala ozdobi  
 na pod Choragwia Miłości z Wielmożnem J<sup>o</sup>  
 M. Panem Chorazem W. X. L. y z Wielmożnem  
 J<sup>o</sup> M. Panem Starostą z dziećmi swoimi.

Już mi czas nie dopuści inšych lubo krowia/  
 lubo ludzkości lubo dobrodzieystwy zacieżnych  
 wspominać zastepow / do was tylko tu skończe  
 niu/ Oycowie y Bracia Franciszka S. morwe o  
 bracam moiektorzy zrostazania/ W. O. Prowin  
 cyala swego z stawiliście sie abyście za dobrodziey  
 stwa Jáśnie W. J. M. Pána Starosty, Zmudz  
 kiego, Syndyka, Generalnego, y Oycá swego/ tu  
 dzież y za dobrodzieystwa S. Pámieci J. M. Pá  
 niey Starościney dobrodzieystki wáſzey za wdzie  
 cznie oświadczyli ſezerze przed Bogiem/ prowá  
 dzac do Boga pod Choragiew Miłości Wielmo  
 żną dobrodzieystwa swoje/ nie wy kortezyjami/ nie  
 pochlepstwem/ nie obluda nie vniecie/ ſzerocé/ y  
 prostotą nie zmyślna Bogu y ludziom was zaleciłá



weście Chorągiew Miłości Jezusa swiego/ dla  
ktorego zstalicie się v bogimi Zebrałami/ y od kto-  
regu v pewnienie macie o zbawieniu nie tylko swo-  
im/ ale y dobrodziejow/ od Jezusa zranieni/ po-  
wroziem iego opasani/ nadrewnie chodząc/ drzewo  
na którym wiśsiał wyrażacie/ Hinc vulnus Hinc  
salus, stąd y rany w sercu Miłości/ stąd y zbawie-  
nie od nosicie/ Podźcież teraz Brzescy/ y Lubel-  
scy/ Grodzienscy/ y Sokołscy/ Tykocińscy/ y  
Prąscy/ Łukowscy/ Janowscy/ Radomscy/ vpo-  
mnicie się obietnic v Jezusa waszego aby obiec-  
nie przyiał pod Chorągiew Miłości dobrodziej-  
te wasze wżał zapisy y pieczęci macie na ciele Wy-  
ca swego Franciszka Swietego.

Podźcież za Pasterzem swoim/ za namiestni-  
kiem Franciszka Swietego w Prowincyey naszej  
zstawcie się v Oltarzcu v pominaycie się iż obiecal że  
kto przyiacielem Zakonu Franciszka Swietego  
bedzie zła śmiercią vmrzeć nie może/ wiecie iaki  
przyaciół/ wiecie dobrodzieystwa/ doznawaliście/  
Modlitwami nagradzaycie. A któż wie iż jeli O.  
Wielebny naszego Prowincyala nie tak Bog posy-  
ła iako nie gdy Abakuka Danielowi S. między  
Łwy spokarmem/ oto on pokarm ciała y krwie Je-  
zusowej/ pokarm życia dałszy podawać do Bo-  
ga będzie/ dla Wielmożney P. aby stanela przy



*Kazanie.*

77  
wieczney Miłości. Amor vltima linea rerum, Mi-  
łość ostatnią granicą wśhem rzeczom; y my odday-  
my Miłości Jezusowey Bogu naszemu dusze Wiel-  
możney Pániey aby bez Zatóby zniem  
Krolowała na wieki wie-  
ków/ Amen

Ná część y ná Chwałę Bogu w Trocy  
iedynemu, Amen.

